

Nowołoskoniec_2
Karta wywiadu etnograficznego

Metryczka miejscowości		
Powiat	obornicki	
Gmina	Oborniki	
Miejscowość	Nowołoskoniec	

Metryczka wywiadu			
Data realizacji	02.12.2013 r.	Miejsce wykonania	Dom sołtysa
Czas trwania	01 h 03 min	Forma i wielkość	Plik audio, wielkość 57,5 MB
Przeprowadzający	P.B.	Komentarz	

Metryczka informatorów				
Kod	Płeć (K/M)	Wiek	Funkcja społeczna	Komentarz
OB_NO_002	K	Ponad 60 lat	sołtys	
OB_NO_003	K	Ponad 50 lat		

Informacje etnograficzne	
<i>Tematyka</i>	<i>Pozyskane informacje (ew. cytaty)</i>
I. Toponomastyka i etnonimy	
Nazwy miejscowości (historyczne; zwyczajowe)	<p>OB_NO_002: Nowołoskoniec to nazwa jest Nowego Lasu Koniec.</p> <p>Nowy las był posadzony. A po niemiecku Eickwast.</p> <p>OB_NO_003: 18 budynków nowych w ciągu ostatnich 6 lat, biedni ludzie tego nie stawiali.</p> <p>OB_NO_002: Mamy herb Nowołoskońca i jest na nim pomnik przyrody, dąb.</p>
Nazwy lokalne (przysiółków, części wsi, pól, łąk, pojedynczych gospodarstwa)	Brak informacji.
Nazwy topograficzne (cieków wodnych, stawów, wzniesień, obszarów leśnych, toń wodnych, uroczysk)	OB_NO_003: Stawy się ciągną, jeden za drugim. Z natury takie, już kupę czasu są. Czasem wysychają, ale potem znowu jest woda.
Nazwy pojedynczych obiektów przyrody żywej i nieożywionej (pojedynczych drzew i głazów narzutowych)	<p>OB_NO_003: Jest cmentarz poniemiecki. W środku wsi, takie dęby rosną obok. Brama na cmentarz z kolumnami jest jeszcze.</p> <p>OB_NO_002: Jest stara chatka, ona jeszcze stoi. Ze 300 lat ma. Chyba jest już wpisana w rejestr zabytków.</p> <p>A w starej szkole teraz sąsiadka mieszka.</p>
Endonimy (nazwy własne grup lokalnych i regionalnych)	<p>OB_NO_002:</p> <ol style="list-style-type: none"> 1) a skąd jesteś? 2) z Eickwastu (z Nowołoskońca), takiej formuły się używa.
Egzonimy (nazwy zewnętrzne grup lokalnych i regionalnych)	<p>OB_NO_002: Nie słyszałam, my nie nazywamy.</p> <p>OB_NO_003: Chociaż na mieszkańców Bąblińca mówi się Świętoszki (śmiech). Oni co niedzielę do kościoła i dziesięć razy w tygodniu, no a swoje mają za skórą (śmiech). To się przyjęło.</p>

II. Folklor dawny i inne zjawiska kulturowe		
Podania (opowieści) o wydarzeniach lokalnych		OB_NO_002: Nie ma żadnych historii, nigdzie nie straszło.
Tradycyjne obrzędy (także te związane z tradycjami religijnymi) doroczne		
1.	św. Andrzeja (Andrzejki)/św. Katarzyny (Katarzynki)	OB_NO_003: W sobotę była tu zabawa andrzejkowa. Taka typowa zabawa.
2.	św. Marcina/11 listopada	OB_NO_002: Tyle co marcinki się kupi, tradycyjne w Wielkopolsce.
3.	Adwent	OB_NO_002: Raczej trzymie się post, zabaw też nie urządzamy. Trochę chcą już to przekształcić bo chcą dyskoteki w poście robić, ale my się trzymamy i nie pozwoliłam. OB_NO_003: Jak do Bąblina się chodziło na roraty to od nas też chodzili, a czy teraz chodzą to nie wiem. OB_NO_002: Jako dziecko chodziłam rano, na 6:00. Kiedyś jak religia czy coś to wszystko w Bąblinie.
4.	św. Mikołaja (Mikołajki)	OB_NO_003: Jak szkoła była to były mikołajki. A tak to każdy w domu jakiś prezencik zrobi, but jest wystawiony w korytarzu. W domu to jest. Ale tylko słodczyce.
5.	Wigilia	OB_NO_003: U nas jest tradycja taka jak była. Każdy mówi, że jednak te potrawy postne podtrzymuje. Jak policzę chleb to też mam dwanaście potraw. Ja rybnej nie lubię więc jest barszcz i grzybowa. Karp, uszka, opłatek przede wszystkim. Ja nie robię makiełek bo nie lubię, ale moja mama robiła z bułką. Makowiec płaski piekę. Wolne miejsce przy stole. Sianko pod obrusem. Kiedyś chodziło się z opłatkiem do zwierząt, ale ja już teraz nie mam żadnych zwierząt to nie chodzę. Ale zawsze idę do sąsiadów się podzielić opłatkiem. Jak wysyłam kartki świąteczne, to do bliskich osób też zawsze wkładam do środka opłatek.

		OB_NO_002: Gwiazdory jeszcze chodzą po wsi. Każdy na pasterkę idzie.
6.	Pierwsze i Drugie Święto Bożego Narodzenia	OB_NO_003: Święta jak święta. Rodzinnie się spędza ten czas. W drugi dzień świąt powinno się rzucać owsem żeby się wzbogacić. Ja raz tak zrobiłam, ale tylko raz bo nie mam owsa (śmiech). W kościele to funkcjonuje.
7.	Sylwester/Nowy Rok	OB_NO_002: To się idzie na sylwestra, o północy są fajerwerki a w Nowy Rok się odpoczywa. OB_NO_003: Wystawiano kiedyś uliczki, teraz już nie. To pokolenie co rośnie to zaniechało już. Teraz wszystko na klucz, na pilota to nie wyniosą (śmiech).
8.	Trzech Króli	OB_NO_003: Ksiądz rozdaje kadzidło, ja okadzam dom. Pisze się na drzwiach Kacper, Melchior, Baltazar .
9.	Kolędniczy	OB_NO_002: Ze szkoły kiedyś chodzili.
10.	MB Gromnicznej	OB_NO_003: Znosi się święcę do kościoła, to wszystko. Ja palę na burzę, tak mama mnie nauczyła.
11.	Karnawał, tłusty czwartek, koniec karnawału	OB_NO_002: Pączki się piecze własnoręcznie. Zabawy są.
12.	Topienie Marzanny	OB_NO_003: Kiedyś było. Teraz już nikt nie chce zaśmiecąć stawku sołtysowej (śmiech).
13.	Środa Popielcowa	OB_NO_003: To tylko się idzie do kościoła. I woreczki z popiołem kiedyś się przyczepiało, takie psikusy się robiło.
14.	Śródpoście	Brak informacji.
15.	Niedziela Palmowa	OB_NO_002: Palmy zerwane z ogródka. Zatrzymuje się i trzyma w wazonie aż uschnie. Jak się zbliża do nowego to trzeba spalić. OB_NO_003: Mówione było, że trzeba jedną bazię połknąć, ale ja tego nie praktykowałam. Raz spróbowałam, bo to przecież nie zaszkodzi, niby gardło miało chronić. Ale to ciężko

		przełknąć, tak łechce jakbyś mysz jadła.
16.	Triduum Paschalne	OB_NO_003: W Wielki Piątek rodzice kiedyś jeszcze witką dali, mama zawsze z różgą chodziła i dostało się po nogach.
17.	Wielkanoc (święcenie koszyczka)/Niedziela Wielkanocna	OB_NO_003: Święconka w świetlicy strażackiej. Ksiądz przyjeżdża z Obornik. Jajko, szynka, baranek z masła, sól, pieprz, chrzan, palmę zawsze wkładam, gryczpan do dekoracji. Ja poszczę do święconki a potem już nie, ksiądz nie każe. OB_NO_002: Wieczorna msza sobotnia liczy się jako niedzielna, ale rezurekcja też jest. OB_NO_003: Śniadanie po rezurekcji. Jak zostają skorupki z jajek to się w ogródku zakopuje. Tak mi było wiadomo i tak robię. Moja synowa też zakopuje w ogródku. Nie wiem w jakim celu.
18.	Poniedziałek Wielkanocny	OB_NO_003: Śmingus dyngus.
19.	Zielone Świątki	OB_NO_002: Ja zawsze przyniosę trochę brzoźki i tataraku żeby wiedzieli, że są Zielone Świątki. Na zewnątrz, przy drzwiach wejściowych.
20.	Boże Ciało	OB_NO_003: Zawsze się przynosi gałązki i w kapustę się wkłada, do ogródka na urodzaj. Każdy urywa i do ogródka zanoszą. Dużo ludzi to praktykuje. OB_NO_002: Jak w Bąblinie była procesja to robiliśmy ołtarz, bo były podzielone wsie i każdy miał swój ołtarz. A teraz jak jest w Obornikach to już takie panie robią. Nie ma że jeden jest ze Słonaw, jeden z Dąbrówki.
21.	św. Jana	OB_NO_002: Tak, dalej są wianki. Jak był 1 maja, to kiedyś chodzili po maj, o północy 30 kwietnia szli do drugiej wsi po miesiąc maj. Moi rodzice jeszcze praktykowali, ja już nie.
22.	MB Zielnej	OB_NO_003: Z wiankami do kościoła, powinno się zasuszyć i spalić.
23.	MB Siewnej	OB_NO_003: W Bąblinie i w Obornikach jest msza i ten owies

		jest święcony.
24.	Dzień Wszystkich Świętych/Dzień Zaduszny	OB_NO_003: Zapala się znicze i kupujemy zawsze coś pod krzyż. Nabożeństwo jest na cmentarzu, dbamy o krzyż i zawsze się zapali. Jeszcze dzieci chodzą na niemiecki cmentarz i też zapalą.
25.	Inne tradycyjne wydarzenia doroczne (cykliczne) istotne dla informatora	Brak informacji.
Tradycyjne obrzędy rodzinne i okolicznościowe		
1.	Narodziny i chrzest	OB_NO_003: Kiedyś tak było, że do wózka się wkładało czerwoną wstążeczkę. Ale czy teraz się praktykuje to już chyba nie. OB_NO_002: Raczej nie było wolno wychodzić z dzieckiem przed chrztem na dwór, ale teraz jest różnie. OB_NO_003: Jak się wracało z chrztu to się wkładało dziecko pod stół. Moje dzieci jeszcze tak miały, ale czy przy wnukach było to nie pamiętam.
2.	Ślub i wesele	OB_NO_002: Jest polter, kiedyś dzień przed ślubem, a teraz tydzień przed. Tłucze się szkło. Coś pożyczonego musi być. Oczepiny są zawsze na weselach. Muszkę się rzuca, welon. Kiedyś pamiętam że panie z KGW jakieś 40 lat temu przychodziły na wesela z koszykiem i robiły jakieś scenki.
3.	Śmierć i pogrzeb	OB_NO_003: Jak nie było kostnicy to z domu pogrzeb wychodził, chodziło się na różaniec codziennie dopóki umarły był w domu. Lustra i okna się zasłaniało, ponoć zatrzymywało się zegary, ale ja sobie nie przypominam. OB_NO_002: Przy krzyżu była modlitwa, pożegnanie i za wozem szło się do Obornik. Kostnica w Obornikach to końcówka lat 80-tych.
4.	Inne zjawiska	Brak informacji.

<p>Zespoły i tradycje folklorystyczne, śpiewacze, muzyczne, w tym: przeglądy i festiwale oraz twórcy słowa</p>	<p>OB_NO_002: w Nowołoskońcu jest Wiejski Dom Kultury. Zespołów u nas nie ma. Kiedyś też miałyśmy zespół, przebierałyśmy się i żeśmy śpiewały. Panie nauczycielki wymyślały i przedstawiałyśmy na Turnieju Wsi, w latach 1992-1994.</p> <p>W gminie są Rożnowiaczy i Maniewiaczy.</p> <p>OB_NO_003: KGW od 50 lat istnieje. Nie robi się tyle zebrań, bo w Radzie Sołeckiej i OSP są te same osoby.</p> <p>Spotkanie z KGW raz w miesiącu gdzieś. Wpisanych jest 16, ale połowa jest aktywna.</p> <p>Dwa lata temu zorganizowałyśmy zjazd szkolny tych osób co razem do szkoły się chodziło, z 10 roczników, teraz też proszą, żeby zrobić powtórkę.</p> <p>Nie jest może tak aktywne to koło, ale trwa.</p>
<p>Tradycje kulinarne, w tym: produkt regionalny i lokalny, potrawy świąteczne, przepisy</p>	<p>OB_NO_002: Zupa mleczna. Dalej to gotuję. Na wodzie, zaciągnięte mąką, posolone i zalane mlekiem. Nawet 2-3 razy w tygodniu jest ugotowane, mąż uwielbia, do tego chleb z masłem, a ja muszę sobie chleb wkruszyć.</p> <p>Żurek. Zupa nic, ale to mówili, że ze ścierek ugotowane (śmiech).</p> <p>Czernina z krwi kaczki albo gęsi, do tego jabłka, gruszki na piecu ususzone.</p> <p>OB_NO_003 :Smalec jest dobry.</p> <p>OB_NO_002: Kwaśna kapusta z kaszą, razem ugotowane. Najpierw ugotowane ziemniaki, wszystkie warzywa, do tego szklanka kaszy, osobno gotuję kapustę i potem to mieszam.</p> <p>OB_NO_003: Kiszę kapustę w słoikach, jest tradycja własnych przetworów.</p>
<p>III. Tradycje rękodzielnicze</p>	
<p>Tradycje wytwórczości rękodzielniczej, sztuki ludowej oraz artystów nieprofesjonalnych</p>	<p>OB_NO_002:</p> <p>Mieliśmy wystawę prac mieszkańców w świetlicy. Każdy kto co umie i narobił to mógł pokazać. Wystawa odbyła się w</p>

	<p>ramach Dni Nowołoskońca. Same rękodzieła. Tylko, że panie są skryte, nie chcą się pokazywać na zewnątrz. Pozbieraliśmy tych mieszkańców, to są wszystko panie po 80-tce.</p> <p>Tutaj pani też wszystko zrobi co trzeba, zależy jaki budulec, najpierw szkielet a potem gips, np. łabędzia do oczka wodnego. Robi sukieneczki na szydelku, aniołki, jajka ze wstążek. Poduszki, obrazy wyszywane były.</p> <p>Pani ma 83 lata, to są jej dzieła z krepy, łabędzie, kwiaty. Wie pani ile ona tego narobiła? Że głowa boli. I to jest tylko krepa. I to kobieta 83 lata. I żeby ino łabędź, a ona i sowę i koszyk, wszystko!</p> <p>Pani z Dąbrówki Leśnej też robi takie ładne rzeczy. Inna robi motyle z papieru, też kobita 80 lat.</p> <p>Nie chcą się uwidaczniać, Jak my nieraz chcieli wystawę zrobić na dożynki, budkę postawić, żadna się nie chce zdecydować.</p> <p>Jedna od drugiej podpatrzy i te talenty przekazuje dalej. Ale to trzeba mieć zmir.</p>
--	--

IV. Przejawy religijności tradycyjnej

1.	Kapliczki i krzyże w miejscowości (okoliczności powstania, rok fundacji, fundatorzy)	<p>OB_NO_002: Nie mamy żadnych kapliczek.</p> <p>Mieliśmy poświęcenie krzyża w 2006 r., jeden jedyny we wsi. Jest jeszcze jeden ale to należy do Bąblińca. Wcześniej krzyż był. On był ponemiecki jeszcze ten krzyż i zaś jak się przewrócił to już go nikt nie postawił. My wtedy małe gzyby byliśmy, a teraz od razu żeśmy się zdecydowali, że stawiamy krzyż. Ja pamiętam tamten krzyż, ale kilkanaście lat go nie było.</p> <p>Nic się przy krzyżu nie odbywa.</p>
2.	Miejsca cudowne (święte drzewa, gaje, źródelka)	<p>OB_NO_002: Nic nie ma takiego.</p>
3.	Święte figury, obrazy, rzeźby	<p>OB_NO_003: Figurę Matki boskiej ma pani na własnej posesji. W tym roku była poświęcona, ale nie wiem czy z jakiego powodu.</p>

4.	Miejsca kultu religijnego	OB_NO_002: Parafia w Obornikach. Miłosierdzia Bożego. W Bąblinie jest klasztor.
5.	Lokalne tradycje pielgrzymowania	OB_NO_002: Jeżdżą na pielgrzymki z księdzem, kogo stać to jedzie, ale to indywidualnie, do Częstochowy, do Lichenia.
6.	Lokalne odpusty	OB_NO_002: Przy kościele, Miłosierdzia Bożego, Podwyższenia Krzyża. Niektórzy jadą na Anny do Kiszewa, teraz to już namiastki prawdziwych odpustów, ale jakieś festyny są.

V. Lokalne uroczystości i obchody świeckie

1.	Dożynki	OB_NO_002: W 2009 r. były dożynki gminne w Nowołoskońcu. Potem zabawa na sali, kiełbasy, torty, placki. Budynki były przystrojone, gospodarstwa przy płotach, np. baby ze słomy. Nie mamy wiejskich, mamy kawę dożynkową w tym gronie. Parafialne też są. Wieńce my robimy (KGW), kiedyś bardzo chętnie wszyscy przychodzili. Z tym wieńcem najpierw jedzie się na gminne, a potem do kościoła na parafialne.
2.	Dni gminy/wsi	OB_NO_002: Dni Nowołoskońca, coroczna impreza od 4 lat. Na koniec jest poczęstunek, kiełbaska, kobitki jeszcze pieką to ciasto i zabawa. OB_NO_003: Są osoby, które biorą udział. Nie wszyscy, ale parę osób zawsze. Młodzież też uczestniczy. Wcześniej też było, może teraz ciut więcej, ale też się działo. Jak była szkoła to też się dużo działo.
3.	Lokalne festyny	Brak informacji.
4.	Inne (np. organizowane przez szkoły, KGW, Domy Ludowe, Ośrodki Kultury)	OB_NO_002: Dzień Kobiet, Dzień Seniora. Młodzież z OSP bierze udział w zawodach strażackich gminnych i powiatowych i zawsze jakiś puchar przywiozą.